Szkarłatny pilot (Kurenai no buta)

2017-02-17

Czyli ta wspaniała Świnia w swej latającej maszynie.

W czasach kiedy Wodnosamoloty rządziły falami, nad Adriatykiem toczyła się walka ze złowrogimi podniebnymi piratami. Główną rolę w niej grał dzielny i odważny pilot który walczył dla swej chwały, miłości i pieniędzy, zwany był Crimson Pig - Szkarłatną Świnią. Wbrew swej nazwie nie zachowywał się jak świnia, on po prostu był ŚWINIĄ, taką prawdziwą świnią - no, taką z ryjkiem. Tym razem piraci zaatakowali statek czarterowy przewożący złoto kompani górniczej. Oprócz złota na pokładzie są uczennice żeńskiej szkoły na wakacjach. Dzielny pilot wyrusza na kolejna misję.

Porrko jest łowcą głów, pracuje za pieniądze i nieźle zarabia, na jej nadmiar nie narzeka. Cóż jakąś pracę mieć trzeba, a nie każdy jest idealistą. Pilot bez najmniejszych problemów odnajduje samolot piratów i sprowadza go na wodę – on nie zabija, stara się aby nikomu nie stała się (za duża) krzywda. Niestety, porwane dziewczęta owszem są jak najbardziej uczennicami, ale raczej z tych zaczynających szkołę podstawową, a nie średnią. :-) Piraci chyba się nawet cieszyli, że dziewczęta (czytaj sami piraci) zostali wolni. Entuzjazm dzieci jest straszny…

Piraci mając dość przeszkadzającego im świniaka, postanawiają połączyć swe siły i razem go pokonać. Wynajmują nawet amerykańskiego awanturnika, znakomitego pilota – wygrał kilka razy Puchar Schneidera - Donalda Curtisa (Akio Ôtsuka). Jest przystojny i dość mocno w sobie zadufany. Jest strasznym kobieciarzem – chyba każdej napotkanej kobiecie z miejsca proponuje ślub.

Jako że jest dwóch samców (czy może mężczyzna i knur) musi być i piękna kobieta. Madame Gina (Tokiko Katô) prowadzi Hotel Adriano – bardzo popularny wśród pilotów wodnopłatów. Nie raz na sali gromadzą się i piraci. Nasz dzielny świniak też tam bywa, jednak urok Madame Giny nie pozwala na żadne awantury, wszyscy jak zahipnotyzowani słuchają jej śpiewu i wpatrują się w nią jak w obrazek.

Madame zna przeszłość Porrco – tylko ona zwraca się do niego po imieniu – Marco. Wydaje się, że coś czuje do niego, ale on albo tego nie widzi, albo udaje, że tego nie robi.

Piraci sądzą, że w grupie można sobie pozwolić na więcej i pokonać Porrco. Choć zgodni się jak stado kotów, rzucają wyzwanie Porrco, ale ten… jedzie na urlop. :-)

Nie dane mu jednak dolecieć, Curtis go dopada… Porrco uchodzi z życiem, ale ma dużo do naprawiania – samolot jest doszczętnie rozbity. Aby go naprawić udaje się do starego „przyjaciela" do Mediolanu. Znajomy prowadzi warsztat mechaniczny, ale tym razem nie on będzie reperował hydroplan. Marco postanawia dać szansę wnuczce właściciela 17 letniej, przybyłej z USA Fio (Akemi Okamura). Potrafi zagadać każdego… Jest pełna energii i entuzjazmu, pracowita - typowe dla Miyazakiego. Podczas bardzo kosztownego remontu,dziadek Fio postanawia oskubać do reszty Marco, nasz świniak zobaczy potęgę włoskiej rodziny.

W samych Włoszech sytuacja nie jest najlepsza, do władzy doszli faszyści. Brak entuzjazmu Porrco nie każdemu się podoba. Zmienił się rząd, a ludzie tacy jak Marco będą poza prawem. Rządowi agenci odkrywają miejsce gdzie on się ukrywa i planują atak na warsztat. Marco musi uciekać - Fio poleci razem z nim, nie ma on za wiele do gadania. Fio to uparta dziewoja. Ucieczka jest brawurowa, emocjonująca i widowiskowa, oraz trzymająca w napięciu.

Marco w końcu sprzymierza się z kimś kogo nikt by się nie spodziewał. Walczyć będzie z Curtisem w pojedynku. Będzie to wielkie widowisko, o nie byle jaką nagrodę (Curtis zobaczył Fio i zrobił jak zawsze).

„**Szkarłatny pilot**" to anime ze Studia Ghibli i to samo powinno wystarczyć jako rekomendacja. Animacja po tylu latach jest cały czas na wysokim poziomie, anime jest kolorowe i szczegółowe. Ze scen na plaży czuć takie ciepło, że z chęcią człowiek położyłby się i poparzył w czyste adriatyckie niebo.

Bohaterowie są przesympatyczni, nawet ci źli. O piratach można napisać, że wyglądają strasznie, zachowują się skandalicznie, ale w głębi swych serc to poczciwce. Są dobroduszni - dzieci bez problemów opętują ich wokół palca - piraci sobie kompletnie nie radzą z nimi. Nie wiedzie im się najlepiej - są biedni i skąpi. Ich samolot jest odpowiedni dla piratów - z kamuflażem i obowiązkowymi czaszkami. Jego nazwa to „Mamma Aiuto" - czyli „Mama pomaga". Nie bardzo pasuje to jako nazwa dla pirackiego statku.

Nawet Curtisa głównego oponenta Marco można polubić, jest lekko narwany i dziecinny, wygląda śmiesznie z tym swoim wąsikiem, ale coś w sobie ma. Madame Gina jest dystyngowana, elegancka, piękna, potrafi urzekająco śpiewać. Fio jest bardziej narwana, ale jest też pracowita, obowiązkowa i nad wiek poważna.

Nie wszystkie samoloty są prawdziwe, część z ich jest konstrukcjami Studia Ghibli – są bardzo ciekawe i fanomenalne.

Filmy Miyazaki to kino familijne – tak jest też i w tym przypadku, to bardzo ciepły film. Są strzelaniny, ale nikt nie ginie. Ilość przygód, humoru (piraci prowadzący widowisko to… hmm, czyste widowisko. :-)) zawartych w „**Szkarłatnym pilocie**" przypadną do gustu każdemu. Należy też dodać, że jest wersja polska zdubbingowana – akurat do obejrzenia z małymi entuzjastami lotnictwa.

Tytuł polski: **Szkarłatny pilot**

Tytuł oryginalny: **Kurenai no buta (□□□)**

Tytuł angielski: **Porco Rosso**

Reżyseria: Hayao Miyazaki

Shûichirô Moriyama jako Szkarłatny pilot

Akio Ôtsuka jako Donald Curtis

Akemi Okamura jako Fio Piccolo

Tokiko Katô jako Madame Gina

Artur Wyszyński